

Sygn. akt I ACa 415/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek- Bitkowska (spr.)

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska - Farion

SO del. Magdalena Majewska

Protokolant: Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 grudnia 2016 r., sygn. akt XXIV C 207/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo i w punkcie czwartym w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 7 000 zł (siedem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 3 000 zł (trzy tysiące złotych) od 18 maja 2012 r., od kwoty 2 000 (dwa tysiące złotych) od 18 marca 2014 r., i od kwoty 2 000 zł (dwa tysiące złotych) od 17 września 2016 r., oraz ustala, że powódka ponosi koszty procesu w 56% a pozwany w 44%;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. ustala, że powódka ponosi koszty postępowania apelacyjnego w 22% a pozwany w 78% pozostawiając ich rozliczenie referendarzowi sądowemu w pierwszej instancji.

Magdalena Majewska Marzena Konsek- Bitkowska Katarzyna Polańska – Farion

I ACa 415/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 22 grudnia 2016 r. zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz J. P. kwotę 31.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 9400 zł od dnia 18 maja 2012 r, 11.000 zł od dnia 18 marca 2014 r. oraz 11.000 zł od dnia 17 września 2016 r. do dnia zapłaty. Sąd umorzył

postępowanie ponad kwotę 2200 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i ustalił, że powódka ponosi koszty procesu w 42 % zaś pozwana w 58 %.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że pozwem z 2 marca 2015 r. J. P. wniosła o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 10.000 zł z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych wraz z odsetkami od 12 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz 6.600 zł z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych wraz odsetkami od 12 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty. Powódka podała, że jest autorką fotografii przedstawiającej postać C. M.. Przedmiotowa fotografia została bezprawnie użyta na stronie internetowej www(...) przez pozwanego, bez wiedzy i zgody powódki. Nie oznaczono także autorstwa utworu. Co więcej, dokonano ingerencji w integralność utworu poprzez jego kadrowanie.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że sporna fotografia została opublikowana na stronie internetowej www(...), która jest wykorzystywana do promocji regionalnych wydarzeń kulturalnych. W tym wypadku fotografia została wykorzystana do promocji spektaklu poetyckiego opartego na twórczości C. M.. Wstęp na imprezę był darmowy i pozwana nie odniosła z tego tytułu korzyści majątkowej. Pozwana kwestionowała zasadność żądań powódki, chociaż przyznała również, że wykadrowanie zdjęcia i niepodpisanie go imieniem i nazwiskiem powódki stanowiło działanie bezprawne. W ocenie pozwanego jednak brak jest podstaw do przypisania mu winy umyślnej. Fotografia została bowiem znaleziona na portalu www(...). Pozwana nie znalazła jednak informacji, kto jest autorem zdjęcia. Pozwana podniosła również, że po poinformowaniu jej pismem z 3 kwietnia 2012 r. o przysługujących powódce prawach niezwłocznie usunęła zdjęcie ze swojego portalu.

Na rozprawie 18 stycznia 2016 r. powódka cofnęła pozew o zapłatę 2.200 zł z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych na ww. stronie internetowej i wniosła o zasądzenie kwoty 4.400 zł z tego tytułu. W piśmie procesowym z 7 września 2016 r. sprecyzowanym w piśmie z 5 października 2016 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie odsetek od dochodzonych pozwem kwot od dnia 3 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie kwoty 14.000 zł z tytułu naruszenia jej praw osobistych oraz 6.000 zł za naruszenie praw majątkowych wraz z ustawowymi odsetkami od 15 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty w związku z rozpowszechnieniem zdjęcia C. M. na stronie internetowej (...).pl., jak też 13.000 zł i 6.000 zł tytułem naruszenia odpowiednio autorskich praw osobistych i majątkowych przez publikację na stronie internetowej (...).pl., wraz odsetkami od 1 marca 2016 r.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana (...) sp. z o.o. jest następcą prawnym spółki(...) sp. z o.o.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. P. jest autorką fotografii C. M., który udzielił jej bezterminowej zgody na rozpowszechnianie jego wizerunku w zakresie właściwym dla utworów fotograficznych o charakterze artystycznym i reporterskim, przede wszystkim w publikacjach w formie wydawnictw albumowych i książkowych, prezentacjach na wystawach, a także na ilustrowanie artykułów prasowych, zamieszczanie na stronach internetowych, obrót odbitkami fotografii. Powódka jest autorką fotografii wielu znanych osób. Fotografie jej autorstwa ukazują się w polskich i zagranicznych czasopiśmie, były prezentowane na wystawach i w albumach. Powódka specjalizuje się w profesjonalnej fotografii artystycznej, w szczególności w fotografii kreatywnej.

Zdjęcie autorstwa powódki przedstawiające C. M. zostało wykorzystane na stronie internetowej (...) Zdjęcie zostało wykadrowane. Przycięto ręce i czoło postaci. Strona internetowa jest wykorzystywana do promocji regionalnych wydarzeń kulturalnych. Zdjęcie zostało wykorzystane do promocji spektaklu poetyckiego opartego na twórczości C. M., na który wstęp był darmowy.

Pismem z 3 kwietnia 2012 r. powódka wniosła o zaprzestanie przez (...) spółka z o.o. dalszego naruszania jej praw autorskich przez usunięcie zdjęcia z ww. strony internetowej oraz o zapłatę kwoty 8.600 zł tytułem odszkodowania za naruszenie autorskich praw majątkowych oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w terminie 7 dni od daty doręczenia żądania. Pozwana pismem z 10 maja 2012 r. przyznała, że wykorzystywała zdjęcie autorstwa powódki przedstawiające C. M., które zaczerpnęła ze strony internetowej (...) w ramach dozwolonego użytku na podstawie art. 26 ustawy Prawo autorskie. Pozwany poinformował także, że zdecydował się na usunięcie zdjęcia ze strony

internetowej, jednak nie zgodził się z pozostałymi żądaniami powódki. Następne pismo wzywające poprzednika prawnego pozwanego do zapłaty wynagrodzenia i odszkodowania zostało doręczone 11 marca 2014 r.

Fotografie autorstwa powódki zostały wykorzystane także na stronach (...) w publikacji pod tytułem: "P. - C. M. w saloniku". Zdjęcie C. M. zostało tam wkomponowane w zaproszenie. Widoczna jest tylko część sylwetki poety z podpisem "Zaproszenie". Zdjęcie zostało wykorzystane do promocji wykładu o C. M. organizowanym przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy P.. W dniu 15 stycznia 2013 r. powódka wezwała pozwanego do zaniechania naruszenia jej praw autorskich, usunięcia przedmiotowej fotografii ze strony internetowej i zapłacenia kwoty 18.000 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma.

Kolejne wezwanie do zapłaty łącznej kwoty 27.000 zł w terminie 14 dni zostało wystosowane do pozwanego pismem z 26 lutego 2014 r. w związku z naruszeniem dokonany na stronach (...) i ponownie na stronie (...). Wezwanie to zostało doręczone pozwanemu w dniu 3 marca 2014 r. Ponadto 1 marca 2016 r. powódka poinformowała pozwanego o bezprawnym wykorzystaniu dwóch fotografii C. M. na stronach (...) i dalszym bezprawnym naruszeniu na stronie (...) oraz wezwała do zaprzestania naruszeń i usunięcia publikacji oraz zapłaty kwoty 37.000 zł z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia za zamieszczenie fotografii, naruszenie integralności utworu oraz za brak oznaczenia autorstwa zdjęcia. Powódka wyznaczyła termin 7 dni na zapłatę dochodzonej kwoty.

Na stronie (...) wykorzystano jedną z fotografii C. M. dodając do niej znaczek z literami (...) oraz zaproszenie (...) na spotkanie literackie poświęcone pamięci poety, zatytułowane "Czytanie M.". Wykorzystanych zdjęć nie oznaczono imieniem i nazwiskiem powódki. Zdjęcia zostały ponadto wykadrowane. Zostały one rozpowszechnione bez wiedzy i zgody powódki.

Kolejne wezwanie do zapłaty za naruszenie praw autorskich na stronie (...) i (...) zostało wysłane do pozwanego 30 sierpnia 2016 r. i doręczone 2 września 2016 r. Powódka ponownie wniosła w nim o zasądzenie łącznej kwoty 37.000 zł w terminie 7 dni.

Powódka zawiera umowy licencji na korzystanie z utworów. Na podstawie umowy zawartej z jednym z wydawnictw, której przedmiotem było wykorzystanie 45 zdjęć C. M. w albumie, powódka otrzymała wynagrodzenie w wysokości 40.000 zł. W innej umowie na 16 sztuk zdjęć C. M. wynagrodzenie wyniosło 24.600 zł, zaś za wykorzystanie 3 takich zdjęć otrzymała po 2.844 zł za zdjęcie brutto. Za jeden egzemplarz zdjęcia A. W. powódka otrzymała 4.420 zł brutto. W innej umowie z (...) powódka otrzymała wynagrodzenie 4.300 zł netto za wykorzystanie jednej fotografii C. M.. Z kolei za wykorzystanie zdjęcia S. M. autorstwa powódki otrzymała ona tytułem ugody trzykrotność wynagrodzenia licencyjnego w wysokości 2.900 zł brutto. Na podstawie umowy z (...) na wykorzystanie dwóch fotografii autorstwa powódki zapłacono kwotę ponad 9.000 zł brutto. Powódka zawierała także umowy z (...) spółką z o.o., udzielając zezwolenia na korzystanie z fotografii na kwotę 5.000 zł netto. Według cennika stosowanego przez powódkę, licencja na wykorzystanie zdjęcia w Internecie to koszt około 2.500 zł.

Do publikacji utworów powódki bez jej zgody dochodziło również wcześniej na portalu (...), między innymi na stronach (...) i (...), których wydawcą był pozwany występujący wówczas pod nazwą (...) spółka z o.o. Powódka zawarła z pozwanym następczą umowę udzielając zezwolenia na korzystanie z fotografii C. M..

(...) należy do największych wydawców prasy w Polsce. Jest liderem na rynku mediów regionalnych i lokalnych, wydawcą wielu tytułów prasowych w województwach i licznych magazynów o różnej tematyce. Pozwany prowadzi też działalność internetową, między innymi w formie serwisów informacyjnych i portali społecznościowych.

Sąd Okręgowy zważył, że fotografia powódki stanowi utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 Prawa autorskiego, wykazując indywidualny charakter będący przejawem twórczej działalności powódki. Zdjęcia przedstawiają C. M. w różnych życiowych sytuacjach, fotograf uchwycił pewien moment wydobywając osobowość fotografowanego. O artystycznym charakterze dzieła świadczą sposób widzenia postaci, uchwycenia jej cech w określonym miejscu i czasie, kompozycja zdjęcia. Są to fotografie artystyczne. Kwestia autorstwa oryginalnej fotografii nie była między stronami sporna. Pozwany nie kwestionował również, że w publikacjach prasowych wykorzystywał zdjęcia, których autorką jest J. P.,

bez jej wiedzy i zgody. Niesporny był brak oznaczenia autorstwa utworów, a także naruszenie integralności utworów poprzez tworzenie z nich różnego rodzaju kompozycji.

Powódce zgodnie z art. 16 pr. aut. przysługują prawa autorskie do stworzonego utworu o charakterze osobistym, w tym prawo do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo oraz prawo do nienaruszalności treści i formy utworu oraz do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Zgodnie z art. 17 pr. aut., jeżeli ustawa nie stanowi inaczej twórca przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Powódka jako autor fotografii jest zatem uprawniona do decydowania, kto i w jaki sposób wykorzysta stworzone przez nią dzieła, mogła zatem nie udzielić pozwanemu zgody na wykorzystanie zdjęć i ich modyfikację. Działanie pozwanego polegające na wykorzystaniu bez zgody powódki jej utworów stanowi naruszenie jej praw osobistych i majątkowych. Zamieszczenie zdjęcia na stronie internetowej pozwanego naruszyło więc twórcy z utworem przez pozbawienie prawa do zdecydowania o wykorzystaniu dzieła. Naruszenie pozwanego polegało na wykorzystaniu zdjęcia bez wiedzy i zgody powódki, braku oznaczenia jej imienia i nazwiska. Doszło również do naruszenia integralności utworu poprzez jego wykadrowanie, w rezultacie którego zdjęcia zostały pomniejszone, skrócone i nie odpowiadały oryginałowi. Naruszone zostało zatem osobiste prawo powódki do oznaczenia utworu swym nazwiskiem lub pseudonimem oraz do nienaruszalności treści i formy utworu, a także prawo majątkowe do decydowania o korzystaniu z utworu, o rozporządzaniu nim, a także prawo do wynagrodzenia.

Żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę było uzasadnione na podstawie art. 78 ust. 1 Pr. aut. Powódka jest zawodowym fotografikiem, zaś wykonane utwory stanowią dla niej źródło dochodu. Powódka utrzymuje się z wykonanych utworów, udzielając licencji na ich wykorzystanie, zaś użycie utworu bez jej zgody pozbawia ją możliwości uzyskania zarobku za wykonaną pracę. Nie ulega również wątpliwości, że samo naruszenie więzi między artystą a jego dziełem stanowi źródło krzywdy dla twórcy. Źródłem krzywdy powódki był brak oznaczenia autorstwa, do czego powódka przywiązuje wagę – co wynika z treści umów licencji zawieranych przez powódkę. Wykorzystanie fotografii i bez oznaczenia autorstwa niewątpliwie naraziło powódkę na dyskomfort i pokrzywdzenie. Samowolne wykorzystanie utworu mogło być źródłem krzywdy powódki, która mogła przecież nie udzielić powodowi zgody na takie działania. Pozwany jest profesjonalistą na rynku wydawniczym, a zatem miernik staranności jest dla niego podwyższony, tymczasem pozwany działał bez poszanowania zasad obowiązujących wobec twórców utworu. Nieuzasadnione było stanowisko pozwanego o korzystaniu z utworów powódki w ramach dozwolonego użytku, uregulowanego w art. 23 pr. aut.

Zdaniem Sądu, należy uznać za uzasadnione żądanie zadośćuczynienia za naruszenie osobistych praw autorskich powódki w wysokości 15.000 zł łącznie. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę fakt, że pozwany pomimo wezwań do zaprzestania naruszeń powtarza swoje działania, pomimo zapewnień o usunięciu naruszenia, kontynuuje je. Kwota zadośćuczynienia została obliczona jako wartość podwójnego przeciętnego wynagrodzenia powódki za udzielenie licencji na korzystanie z fotografii jej autorstwa. W ocenie Sądu wartość ta będzie adekwatna do stopnia naruszenia, uwzględnia sytuację finansową pozwanego, który jest dużym koncernem prasowym, jak również sytuację majątkową powódki i wysokość uzyskiwanych przez nią dochodów oraz stopień doznanej krzywdy.

Uzasadnione jest również żądanie wynagrodzenia, powódka poniosła bowiem szkodę majątkową wskutek działań pozwanego polegającą na tym, że nie otrzymała wynagrodzenia za wykorzystanie jej utworu, które niewątpliwie uzyskalaby, gdyby pozwany zawarł z nią stosowną umowę licencyjną. Powódka uzyskuje różne kwoty tytułem wynagrodzenia za wykorzystane utwory fotograficzne, są to kwoty od dwóch do kilku tysięcy złotych. W ocenie Sądu żądane przez powódkę kwoty wynagrodzenia w wysokości 2.200 zł i 3.000 zł mieszczą się w granicach wynagrodzenia za udzielenie licencji i nie są wygórowane. Stosownie do art. 79 pr. aut. Sąd zasądził na rzecz powódki wynagrodzenie w podwójnej wysokości, uznając naruszenia za zawinione. W przypadku naruszenia na stronie internetowej www(...) wynagrodzenie wynosi zatem 4.400 zł, a w przypadku naruszenia na stronach internetowych (...) i (...) były to kwoty po 6.000 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zaś o kosztach procesu na podstawie artykułu 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana spółka, która zaskarżyła wyrok w zakresie pkt. 1 i 4. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. nierozpoznanie istoty sprawy wyrażające się w pominięciu zarzutów w zakresie niewykazania przez powódkę autorstwa zdjęć opublikowanych na portalu (...)i (...), oraz nienaruszenia przez pozwaną integralności zdjęcia opublikowanego na stronie (...)i uznanie, że przedmiotowe okoliczności nie były między stronami sporne, podczas gdy pozwana je kwestionowała, nieustosunkowanie się do pozostałych zarzutów pozwanej,
2. naruszenie art. 78 ust. 1 pr. aut. przez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że na wartość zadośćuczynienia miały wpływ sytuacja finansowa pozwanego, sytuacja majątkowa powódki i wysokość uzyskiwanych przez nią dochodów oraz fakt pozbawienia powódki wynagrodzenia za udzielenie licencji na korzystanie ze zdjęć;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:
 - a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, polegającej na uznaniu, że:
 - uzasadnione jest zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł,
 - powódce winno przysługiwać wynagrodzenie 2.200 zł za wykorzystanie zdjęcia na stronie (...) oraz w kwotach po 3.000 za pozostałe dwie fotografie,
 - b. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niewskazaniu dowodów, na których Sąd się oparł ustalając stan faktyczny, a zwłaszcza niewskazanie, na jakiej podstawie Sąd ustalił średnie przeciętne wynagrodzenie powódki za udzielenie licencji oraz jaka jest jego wartość, co uniemożliwia instancyjną kontrolę zaskarżonego orzeczenia.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie w części, w jakiej odnosiła się do sposobu ustalenia zadośćuczynienia oraz kwestionowała jego wysokość. Pozostałe zarzuty apelacji były bezpodstawne.

Po pierwsze, Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącego co do naruszenia art. 328 k.p.c. Uzasadnienie wyroku w sposób jasny i wyczerpujący przedstawia stanowisko Sądu Okręgowego. Jedynym mankamentem jest brak szerszego omówienia kwestii, które z umów złożonych przez powódkę do akt sprawy posłużyły Sądowi jako materiał dowodowy pozwalający ustalić wysokość roszczenia z art. 79 ust. 1 pkt 3 pr. aut., nie uniemożliwia to jednak kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Pozwana w piśmie z dnia 24 października 2016 r. podniosła, że powódka nie wykazała, iż zdjęcia opublikowane na stronach internetowych (...) i (...) są utworami jej autorstwa. Pozwana nie przedstawiła przy tym żadnych konkretnych twierdzeń, żadnych okoliczności, które mogłyby wzbudzać wątpliwości co do wiarygodności twierdzeń powódki odnoszących się do autorstwa publikacji na ww. dwóch stronach internetowych. Powódka natomiast wykazała, że wykonywała artystyczne fotografie – portrety C. M. i w związku z tym uzyskała jego zgodę na rozpowszechnienie jego wizerunku na wykonanych przez nią fotografiach (k. 23). Podobnie jak inne fotografie jej autorstwa, także sporne dwa zdjęcia zostały zamieszczone na stronie internetowej powódki jako jej twórczość. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 8 ust. 2 pr. aut. domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniło na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. Nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że zamieszczenie fotografii na stronie internetowej powódki jako jej utworów spełnia wymogi powyższego przepisu, stanowiąc przejaw rozpowszechnienia utworu (por. art. 6 ust. 1 pkt 1 i 3 pr. aut.) z podaniem autorstwa tych utworów

do publicznej wiadomości. Powódka na swojej stronie internetowej bowiem wskazuje jednoznacznie, że prezentuje fotografie własnego autorstwa. Na jej rzecz przemawia zatem domniemanie ustanowione w art. 8 ust. 2 pr. aut.

Pozwany nie podjął zaś nawet próby obalenia powyższego domniemania, nie podał bowiem żadnych okoliczności, które mogłyby wzbudzać wątpliwości w tym względzie, nie zgłosił także żadnego materiału dowodowego na okoliczność wykazania, że twórcą wskazanych utworów jest inna osoba. Poprzestał jedynie na prostym zaprzeczeniu, które nie może być uznane za skuteczne w świetle powyższego domniemania prawnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło również do naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności przez ustalenie wysokości wynagrodzenia, jakie powódka mogłaby uzyskać udzielając licencji na wykorzystanie fotografii jej autorstwa. Powódka przedstawiła wiele umów licencji dotyczących wykorzystania jej utworów fotograficznych przez różne podmioty, w tym także wydawców prasy internetowej. Wspólną cechą fotografii będących przedmiotem złożonych do akt umów licencji jest to, że przedstawiają one osoby publicznie znane, polskich twórców – powszechnie cenionych i rozpoznawanych – poetę, pisarza, reżysera. Z uwagi na przedmiot fotografii i zbliżony cel ich wykorzystania nie ma podstaw do wykluczenia z materiału dowodowego umów licencji dotyczących fotografii przedstawiających twórców innych niż C. M.. Także te umowy pozwalają ustalić, na jakie dochody mogła liczyć powódka w związku z zezwoleniem na korzystanie z jej utworów, a zatem wskazują na wysokość należnego jej odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b pr. aut., tj. pozwalają ustalić dwukrotność stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez nią zgody na korzystanie z utworu. Część z przedstawionych umów była wprawdzie nieprzydatna z uwagi na zbyt duże różnice co do przedmiotu umowy a także zbyt odległą datę sporządzenia umów licencji; odnosi się to w szczególności do umowy licencyjnej z 5 listopada 2002 r. (k.37), gdzie jako utwór łącznie określono fotografie wraz z projektem okładki i projektem całego albumu, co nie pozwala Sądowi ustalić, na jaką kwotę wyceniono same utwory w postaci zdjęć. Nadto umowa pochodzi sprzed kilkunastu lat, z 2002 r., podczas gdy w art. 79 ust. 1 pkt 3 pr. aut. mowa o dwukrotności wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Nie można też uwzględnić umowy z 12.04.2007 r. (k. 40), w której przewidziano honorarium za produkcję sesji fotograficznych oraz procent od ceny detalicznej każdego sprzedanego egzemplarza utworu. Nie sposób ustalić w tym przypadku ostatecznego wynagrodzenia za pojedynczą fotografię ani tym bardziej opłaty za licencję na wykorzystanie utworu przez jego udostępnienie w internecie. Przydatne były natomiast w szczególności: umowa z 1.02.2011 r. (k. 52 i n.), umowa z 2 stycznia 2012 r. (k. 59 i n.), umowa z 15 lipca 2013 r. (k. 63 i n.), umowa z 17 lipca 2013 r. (k. 66 i n.), ugoda z 8 listopada 2013 r. (k. 69), umowa z 6 kwietnia 2014 r. (k. 75 i n.), umowa z 12 czerwca 2014 r. (k. 78 i n.), umowa z 20 czerwca 2014 r. (k. 288 i n.), umowa z 16 września 2014 r. (k. 91), a także umowy z 2015 r. (k. 170, k. 173, k. 176) i 2016 r. (k. 268 v.). Opierając się na treści tych umów, wskazujących na rynkowe stawki opłat za udzielenie licencji na wykorzystanie utworów fotograficznych powódki prezentujących znane postacie, w szczególności przez zamieszczenie zdjęć na stronach internetowych licencjobiorców, należy uznać, że Sąd Okręgowy słusznie ocenił, iż powódka udowodniła wysokość dochodzonego w tej sprawie odszkodowania, wobec czego nie było podstaw, aby okoliczność tę ustalać z udziałem biegłego sądowego. Ekonomiczną wartość licencji na prace powódki zweryfikował bowiem wolny rynek.

Mając zatem na względzie przedstawiony przez powódkę materiał dowodowy, Sąd Okręgowy słusznie uznał za udowodnione wskazane przez powódkę stawki opłat licencyjnych za wykorzystanie pojedynczej fotografii, jakie powódka mogłaby uzyskać, gdyby pozwany zawarł z nią stosowną umowę i uzyskał zgodę na korzystanie z tych utworów. Nie budzi też wątpliwości, że pozwany dopuścił się zawinionego naruszenia zarówno praw majątkowych, jak i praw osobistych autorskich, nie dochował bowiem żadnej staranności, aby ustalić autora wykorzystywanych utworów i uzyskać jego zgodę na komercyjne wykorzystanie zdjęć, a w przypadku dwóch ostatnich fotografii również w sposób zawiniony ingerował w kształt utworu. Zasądzenie zatem dwukrotności wynagrodzenia za każde z trzech naruszeń praw majątkowych, przy zastosowaniu stawki wyjściowej 2200 zł za pierwsze naruszenie i po 3000 zł za każdą z pozostałych dwóch fotografii, było uzasadnione.

Natomiast odnosząc się do zarzutów dotyczących zadośćuczynienia, należy zgodzić się ze skarżącym, że wysokość wynagrodzenia, jakie powódka mogłaby uzyskać np. udzielając licencji, jest irrelevantna dla określenia wysokości

zadośćuczynienia. Rozróżnić bowiem należy roszczenia odszkodowawcze związane z naruszeniem praw majątkowych autorskich (art. 79 ust. 1 pkt 3 pr. aut.) od roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w wyniku naruszenia praw osobistych (art. 78 pr. aut.). Zastosowanie wadliwych kryteriów ustalania zadośćuczynienia nie stanowi jednak o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., co zarzucał apelujący, lecz o wadliwej wykładni przepisu prawa materialnego.

Powołując się na sytuację finansową obu stron oraz na wynagrodzenie, jakie mogłaby uzyskać powódka udzielając licencji, Sąd Okręgowy dokonał wadliwej wykładni art. 78 pr. aut., który wiąże prawo do zadośćuczynienia z doznaną krzywdą, nie zaś z uszczerbkiem majątkowym.

Rozstrzygnięcie o zadośćuczynieniu uznać należało jednak za częściowo trafne, mimo przyjęcia przez sąd niewłaściwych kryteriów ustalenia wysokości roszczenia. Co do zasady bowiem Sąd Okręgowy słusznie uznał, że doszło do naruszenia osobistych praw autorskich powódki, przez co doznała ona krzywdy, która powinna zostać zrekompensowana. Zważyć przy tym trzeba, że natężenie naruszeń było w każdym przypadku różne, mniejsze w przypadku pierwszej fotografii i większe w przypadku dwóch pozostałych.

Wspólnym elementem trzech naruszeń pozostaje nieoznaczenie autorstwa utworów. Naruszone w ten sposób prawo osobiste powódki do oznaczenia autorstwa niewątpliwie było dla niej źródłem przykrych doznań, frustracji wynikającej z faktu, że pewien krąg odbiorców zapozna się z jej utworami jako utworami anonimowymi. W ocenie Sądu Apelacyjnego wyrządzona w ten sposób krzywda nie wymaga dalszego dowodzenia, jest ona bowiem oczywista, jedynie dla oceny jej rozmiaru znaczenie ma także to, jak szeroki był zakres naruszenia, tj. jak duży krąg odbiorców mógł zapoznać się z utworem, którego nie opatrzone imieniem i nazwiskiem autorki. Uwzględnić przy tym należy – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie potencjalne możliwości internetu, lecz realne zagrożenie, co nakazuje uwzględnić realia wynikające z rodzaju portalu i zamieszczanych tam informacji. Należy uznać, że w niniejszej sprawie – mimo zastosowanego medium w postaci internetu – nie był to krąg bardzo szeroki, z uwagi na zamieszczenie fotografii na stronach lokalnych, poświęconych lokalnym wydarzeniom kulturalnym, wzbudzającym ograniczone zainteresowanie (na co wskazuje – z uwagi na rodzaj tych wydarzeń nie tylko doświadczenie życiowe, ale przede wszystkim liczba tzw. odsłon, wejść na podstrony, na których znajdowały się wiadomości zilustrowane zdjęciami powódki). Niewątpliwie krzywda powódki doznana wskutek zaniechania oznaczenia autorstwa utworów powinna jednak być jej wynagrodzona.

Powódka zarzucała ponadto, że pozwany dopuścił się ingerencji w integralność utworów. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie naruszenie miało miejsce w przypadku fotografii na stronach (...) oraz (...). Porównanie oryginalnych fotografii z wydrukami z obu stron internetowych dowodzi, że doszło do swobodnych zmian kompozycji obu fotografii, przez usunięcie pewnych elementów i dodanie innych (np. zastąpienie tekstu pisanego ręcznie treścią zaproszenia na reklamowaną imprezę kulturalną, usunięcie pewnych elementów fotografii i dodanie innych, które przekształciły utwór artystyczny w rodzaj reklamy, zaproszenia, przesłaniając jego walory artystyczne).

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się natomiast ingerencji w pierwszą fotografię. Jest faktem, że po wejściu na stronę strefaimprez fotografia ta nie ukazywała się w pełni, lecz w postaci lekko wykadrowanej; kadrowanie to polegało na nieznacznym „ścięciu” z góry i dołu fotografii, jednakże taka modyfikacja nie wynikała z ingerencji w utwór lecz z automatycznego dopasowania zdjęcia do ramki na stronie internetowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego wyjaśnienie pozwanego jest wiarygodne, a opisane przez pozwanego rozwiązanie techniczne jest powszechnie stosowane przez portale informacyjne, np. na stronach głównych, gdzie widoczny jest centralny fragment zdjęcia, a dopiero po kliknięciu w wiadomość zdjęcie ukazuje się w całości. Choć więc na tym pierwszym etapie odbiór dzieła mógł być w nieznacznym stopniu zaburzony, gdyż prezentowano fragment utworu, to jednak nie można takiej prezentacji utożsamiać z ingerencją w integralność utworu, a ponadto przechodząc dalej (klikając w zdjęcie) każdy internauta mógł zobaczyć fotografię w całości, bez jakichkolwiek zmian. W przekonaniu Sądu nie można tu mówić o ingerencji w integralność utworu, a co najwyżej o sposobie jego prezentacji.

Wobec tego uznać trzeba, że krzywda powódki była większa w przypadku naruszenia jej praw osobistych autorskich do drugiej i trzeciej fotografii a mniejsza w przypadku fotografii pierwszej. Powyższe powinno znaleźć odzwierciedlenie

w wysokości zasądzonych kwot zadośćuczynienia. Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał że utrzymanym w rozsądnych granicach zadośćuczynieniem, adekwatnym do krzywdy powódki, będzie kwota 2000 zł za naruszenie praw osobistych do pierwszej fotografii, 3000 zł w przypadku drugiej fotografii i 3000 zł w przypadku trzeciej fotografii, tj. łącznie 8000 zł. Z tego względu Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok oddalając żądanie zadośćuczynienia w pozostałej części, tj. łącznie co do kwoty 7000 zł (3000 zł + 2000 zł + 2000 zł) i skorygował w związku z tym rozstrzygnięcie o zasadach ponoszenia kosztów procesu za I instancję, które to koszty rozliczy szczegółowo referendarz sądowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. O zasadach ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego Sąd orzekł stosownie do art. 100 i 108 k.p.c. Pozwana, która zaskarżyła wyrok Sądu I instancji do kwoty 31.400 zł wygrała postępowanie apelacyjne jedynie do kwoty 7000 zł, co stanowi 22 % wartości przedmiotu zaskarżenia i oznacza, że powinna ona ponieść 78% kosztów postępowania za II instancję, zaś pozostałe 22% winny obciążyć powódkę.

Magdalena Majewska Marzena Konsek-Bitkowska Katarzyna Polańska-Farion